**Dr Jacek Lachendro**

Konferencja „Niestrudzeni w walce o Ojczyznę. Mieszkańcy ziemi oświęcimskiej na frontach II wojny światowej”. 16 września 2019 r., Oświęcim, Centrum Dialogu i Modlitwy.

Dr Jacek Lachendro – Centrum Badań Państwowego Muzeum Auschwitz – Birkenau w Oświęcimiu. Temat wykładu: **„Ucieczka ludności cywilnej okolic Oświęcimia we wrześniu 1939 roku”.**

Poniższe streszczenie zostało opracowane przez pracownika Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej Piotra Hertiga.

*Treść wykładu*

**Uwaga metodologiczna**: w wykładzie jednym z wykorzystanych źródeł jest kwestionariusz wypełniany przez mieszkańców gminy Brzeszcze pamietających kampanię wrześniową. Zdecydowana większość respondentów wzięła udział w ucieczce będącej przedmiotem wykładu, a fragmenty ich relacji są często cytowane. Drugim źródłem jest kronika parafii pw. św. Marcina w Jawiszowicach.

**Wykład skupia się** na mieszkańcach gminy Brzeszcze. Podaje liczbę ludności tej gminy (z rozbiciem na poszczególne miejscowości) według spisu przeprowadzonego w roku 1940 oraz wymienia miejscowości wchodzące w jej skład.

**Jako przyczyny** tej masowej na skalę gminy ucieczki podaje sam wybuch wojny, szybko rozprzestrzeniające się informacje, mówiące o okrucieństwie najeźdźcy. Informacje te kolportowali również żołnierze polscy, uczestnicy przegranej bitwy pod Pszczyną.

**Wykład zestawia siły polskie** i niemieckie walczące na tym odcinku frontu, czyli w okolicach gminy Brzeszcze. Podaje szczegóły dotyczące jej przebiegu, zwłaszcza tej części, która miała miejsce w rejonie Ćwiklic. Przytacza również tytuł i autora opracowania na temat tej bitwy.

**Początek ucieczki** to 2 września, co związane jest z przebiegiem działań wojennych w tym rejonie.

**Opis ucieczki.** Uciekano całymi rodzinami. Zabierano środek transportu (np. wóz), odzież, niepsującą się żywność, pieniądze i dokumenty. Wozy były często ciągnięte przez krowy, gdyż konie przed wybuchem wojny oddawane były na potrzeby armii polskiej. Na wozach siedziały osoby starsze i dzieci, chociaż warto zaznaczyć, że wiele osób starszych zostało w domach. Kierowano się do swoich krewnych mieszkających bardziej na wschód. Jednak też po prostu uciekano jak najdalej przed Niemcami. Uciekinierzy docierali na tereny dzisiejszych gmin Osiek, Kęty czy Andrychów. Wielu z nich, po kilku dniach decydowało się na powrót do swoich zagród. Byli jednak i tacy, którzy dotarli aż w okolice Lwowa.

**Przyczyny powrotów** to sugestie polskich żołnierzy, gdyż zatłoczone cywilami drogi utrudniały przemieszczanie się wojska. Ponadto barbarzyńskie zachowanie się pilotów niemieckich, strzelających do cywilów czy postawa niemieckich wojsk lądowych, które nie okazały się aż taka okrutne jak początkowo sądzono. Na to nałożył się jeszcze obraz tych wiosek, do których po drodze trafiano. Były one opuszczone, z zaniedbanym żywym inwentarzem. A to niemal automatycznie nasuwało pytania o własne zagrody zostawione samopas.

**Poza polskimi żołnierzami,** w tym okresie niewidać było innych przedstawicieli władzy cywilnej bądź funkcjonariuszy policji.

**Wątek saperki,** którą jesienią 1939 roku tam, gdzie rozegrały się walki pod Ćwiklicami, znalazł szesnastoletni wówczas Kazimierz Bielenin. Wywodzący się z Brzeszcz profesor archeologii.

Tagi: Jacek Lachenrdo; konferencja; Niestrudzeni w walce; mieszkańcy ziemi oświęcimskiej; Oświęcim; Centrum Dialogu i Modlitwy; Centrum Badań Państwowego Muzeum Auschwitz – Birkenau; Muzeum Pamięci Mieszkańców Ziemi Oświęcimskiej; Piotr Hertig; źródło; kwestionariusz; mieszkańcy gminy Brzeszcze; kampania wrześniowa, respondenci; ucieczka; relacje; kronika parafii św. Marcina w Jawiszowicach; liczba ludności gminy Brzeszcze; przyczyny ucieczki; bitwa pod Pszczyną; siły polskie; siły niemieckie; Ćwiklice; uciekinierzy; Osiek; Kęty; Andrychów; Lwów; saperka; jesień 1`939 r.; Kazimierz Bielenin; archeolog.